

PROTOKÓŁ 31 / 2012

ze wspólnego posiedzenia wszystkich komisji stałych
Rady Gminy Ostrów Wielkopolski odbytego w dniu **13 grudnia 2012 r.**
w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Ostrowie Wielkopolskim.

Początek posiedzenia nastąpił o godz. 13³⁰

Wspólnemu posiedzeniu przewodniczył radny **Władysław Słomiański** – Przewodniczący Komisji Budżetu, Spraw Gospodarczych i Handlu.

W posiedzeniu uczestniczyli radni oraz kierownictwo Urzędu Gminy zgodnie z listą obecności /*lista obecności w zał.*/.

Ad 1 - Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący obrad – **radny Władysław Słomiański** powitał radnych oraz kierownictwo Urzędu Gminy na wspólnym posiedzeniu komisji Rady. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych przybyło 14-tu radnych. Tak więc było quorum i posiedzenie było władne do realizacji porządku obrad. W trakcie posiedzenia doszedł radny Piotr Śniegowski i komisje obradowały w pełnym składzie.

Po otwarciu posiedzenia – zapytał, czy są uwagi lub inne propozycje do porządku obrad przesłanego w materiałach.

O zmianę w porządku obrad nikt nie wystąpił.

W związku z tym, przewodniczący obrad poddał pod głosowanie porządek obrad zamieszczony w materiałach na posiedzenie.

Głosowanie jawne nad przyjęciem proponowanego porządku obrad

- podczas głosowania obecnych było 14 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 14 radnych
- za przyjęciem porządku obrad głosowało 14 radnych

Przewodniczący obrad stwierdził, że komisje będą obradowały według porządku przekazanego radnym w materiałach.

Porządek obrad był następujący :

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu ze wspólnego posiedzenia komisji odbytego w dniu 30.11.2012 r.
3. Zaopiniowanie projektów uchwał, które będą rozpatrywane na XXXI sesji Rady Gminy Ostrów Wielkopolski w sprawach:
 - a) zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2012 rok;
 - b) przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski;
 - c) metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty;
 - d) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie gminy Ostrów Wielkopolski;
 - e) sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie zagospodarowania i odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości położonych na terenie gminy Ostrów Wielkopolski;
 - f) wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz terminu i miejsca składania deklaracji przez właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy.

4. Wolne głosy i wnioski.
5. Zakończenie i zamknięcie obrad.

Radni przeszli do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 2 - Przyjęcie protokołu ze wspólnego posiedzenia komisji.

Radny Władysław Słomiański – przewodniczący obrad wspólnego posiedzenia komisji odbytego w dniu 30 listopada 2012 r. poinformował, że protokół z tego posiedzenia został sporządzony zgodnie z przebiegiem obrad. Wniósł o jego przyjęcie bez czytania.

Radni nie wnieśli uwag.

Głosowanie jawne nad przyjęciem protokołu ze wspólnego posiedzenia komisji bez czytania

- podczas głosowania obecnych było 14 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 14 radnych
- za przyjęciem protokołu głosowało 14 radnych

Przewodniczący obrad stwierdził, że protokół ze wspólnego posiedzenia komisji, odbytego w dniu 30.12.2012 r. został przyjęty jednogłośnie.

Następnie komisje przystąpiły do rozpatrzenia projektów uchwał, które będą przedmiotem obrad XXXI sesji.

Ad 3 - Zaopiniowanie projektów uchwał, które będą rozpatrywane na XXXI sesji Rady Gminy w sprawach:

a) zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2012 r.

Przewodniczący obrad – poprosił panią skarbnik o omówienie ww. projektu uchwały.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że kolejne zmiany w budżecie gminy są związane ze zwiększeniem planu dochodów o dodatkowe wpływy z podatków i opłat oraz zmniejszeniem w dziale 852 /pomoc społeczna/, ponieważ planowane kwoty na zwroty niesłusznie wpłaconych zasiłków nie będą wykonane. Tak więc, by nie zawyżać tych dochodów i wydatków obniża się kwotę planowanych dochodów i jednocześnie wydatków. Taka sama sytuacja, tzn. zmniejszenie jest na wpływach z opłaty eksploatacyjnej o 9.300 zł. Planowano na podstawie lat poprzednich, jednak od półroczia nie działają zwirownie – nie ma eksploatacji piasku, stąd opłat do końca roku nie będzie. W sumie bilansując te wszystkie dochody na plusy i minusy wychodzi 184.000 zł.

Następnie przedstawiła propozycje zmian po stronie wydatków. I tak, na bieżące utrzymanie dróg proponuje się zwiększyć środki o 19.273 zł. Są również po stronie wydatkowej zmiany na plusy i minusy. Planowane środki na zapłacenie planu zagospodarowania przestrzennego nie będą wykonane, gdyż nie będzie zapłacony w tym roku, bo jest w trakcie wykonywania /Wtorek/ stąd zmniejszenie o 45.000 zł w dziale 710. Następne zmniejszenie planuje się w dziale 750 /administracja publiczna/ o 2.800 zł. Zwiększa się natomiast plan wydatków w oświacie o 225.422 zł. Te zwiększenia zapewniają w 100% wypłatę wynagrodzeń, odprowadzenie składek łącznie z nadgodzinami należnymi za miesiąc grudzień. Jednak w oświacie oprócz wynagrodzeń nauczycieli są dwie dość poważne pozycje. To dotacja dla miasta za uczęszczanie dzieci z terenu gminy do przedszkoli w mieście /prowadzonych przez stowarzyszenia/. W budżecie było zaplanowane dla miasta 34.000 zł. Jednak liczba dzieci

wzrosła i trzeba dopłacić 68.341 zł. Kolejne zwiększenie w oświacie to koszty dowozu dzieci do szkół – o 64.200 zł. Ponadto w opiece społecznej przeniesienia są zgodne z wcześniej omówionymi zmianami. Jako ostatnie zwiększenie to kwota 2.000 zł na świetlicach. Są to wpłaty za wynajem sali w Kołatajewie i Lewkowie.

Ponadto odniosła się do wydatków majątkowych. Powiedziała, że proponuje się z bieżących wydatków przenieść 7.271 zł na zakup pieca c.o. w Gorzycach Wielkich. Jest to ze środków, które szkoła miała do swojej dyspozycji.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Stanisław Trawiński – zapytał, czy zwiększenie środków na bieżące utrzymanie dróg jest związane z odśnieżaniem ?

Skarbnik Gminy – odpowiedziała, że – tak. Jest to rezerwa taktyczna, gdyby przyszło płacić w tym roku.

Wójt Gminy – uzupełnił mówiąc, że umowy są tak podpisane, że rozliczanie za odśnieżanie może nastąpić po zakończeniu miesiąca, np. za grudzień w styczniu. Dodał, że usługi te wykonują rolnicy i gdyby mieli problemy np. z zakupem paliwa to faktury będzie można zapłacić zaraz po usłudze. Podkreślił, że pieniądze te są tylko przeznaczone na ten cel.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że dobrze iż to jest na ten rok, bo gdyby płacić w styczniu to kwota 19.000 zł dałaby po 500 zł na miejscowość.

Skarbnik Gminy – dodała, że na drogach prawie w 98% środki są wykorzystane, więc ta kwota będzie rezerwą na to odśnieżanie.

Wójt Gminy – oznajmił, że wnosi autopoprawki do tych zmian. W związku z tym poprosił panią skarbnik, by je przedstawiła.

Skarbnik Gminy – poinformowała, że doszły jeszcze dwie sprawy. Jedna to składka na Fundusz Grantowy Dobrego Sąsiedztwa za 2012 r. w wysokości 32.350 zł. I o tę kwotę proponuje się zwiększyć dochody z tytułu podatku od czynności cywilno-prawnych, bo na pewno jeszcze wpłyną i wydatki o tę samą kwotę. W sumie dochody byłyby zwiększone o 216.350 zł i wydatki też o tę kwotę. Drugą rzeczą to przeniesienie między paragrafami. W oświetleniu z paragrafu bieżącego z usług przenieść na paragraf inwestycyjny kwotę 4.200 zł na założenie lamp w Górznie.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję nad poprawkami.

Nikt nie zabrał głosu.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie poprawki do projektu uchwały o zmianach w budżecie na 2012 r.

Głosowanie jawne nad poprawkami do projektu uchwały w ww. sprawie

- podczas głosowania obecnych było 14 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 14 radnych
- za przyjęciem poprawek do projektu uchwały głosowało 14 radnych

Następnie Komisje przystąpiły do głosowania nad opinią całego projektu uchwały z przyjętymi poprawkami.

Głosowanie jawne nad opinią projektu uchwały w ww. sprawie z poprawkami

- podczas głosowania obecnych było 14 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 14 radnych
- za pozytywną opinią projektu uchwały wraz z poprawkami głosowało 14 radnych

OPINIA Nr 113/2012 – komisje zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2012 r.

Przewodniczący obrad – wskazał do rozpatrzenia projekt uchwały zamieszczony w podpunkcie b).

b) przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski

Przewodniczący obrad – poprosił pana wójta gminy o zabranie w tej sprawie głosu.

Wójt Gminy – powiedział, że nowa ustawa o utrzymaniu porządku wiele zmienia. W związku z tym od pewnego czasu działa w gminie zespół, grupa ludzi, która brała udział w szkoleniach i przygotowała wszystkie projekty uchwał w tej sprawie. Nadzór nad zespołem sprawuje zastępca wójta a pracownikiem odpowiedzialnym – motorem napędowym wszystkich działań jest pani Monika Bednarek. Te dwie osoby będą przedstawiały wszystkie te uchwały. Będą również odpowiadały na ewentualne pytania. Dodał, że ustawodawca podaje cztery metody naliczania opłat za odbiór odpadów. Gminy wybierają odpowiednią dla siebie.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG - powiedziała, że pierwszą rzeczą jest uchwalenie regulaminu utrzymania porządku i czystości na terenie gminy. Wynika to z samej ustawy jak i z aktualizacji Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami. Ta aktualizacja obliguje gminę do wprowadzenia zmian w regulaminie w przeciągu 6 miesięcy od uchwalenia tego programu. Regulamin gminny został opracowany. Zawiera informacje, które mieszkańiec powinien wiedzieć. Podlega on opiniowaniu przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego i taką opinię wydał 29.11.2012 r. Jest ona pozytywna /postanowienie ma moc prawną/. Regulamin jak i pozostałe uchwały podlegają również konsultacjom społecznym i konsultacjom z organizacjami i stowarzyszeniami działającymi na terenie gminy. Konsultacje trwają do 14 grudnia br. Państwo radni otrzymali wyniki konsultacji /zgłoszenia/ dwóch mieszkańców gminy. Są tam również uwagi i inne rzeczy dotyczące samego regulaminu.

Sekretarz Gminy – wtrącił informując, że każdy może zgłaszać co chce. W najbliższy poniedziałek radni otrzymają komplet opinii, bo do jutra mogą sływać. Dochowuje się zapisu dwom ustawom. Na przykład miasto Ostrów wycofało się z konsultacji mimo, że taki obowiązek jest.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG - dalej powiedziała, że opinie do regulaminu są i jeżeli państwo radni będą chcieli wprowadzić jakiegokolwiek zmiany to regulamin musi być powtórnie poddany opinii Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Regulamin jest wyjściowym dokumentem i jego treść bardzo istotnie wpływa na treści pozostałych uchwał, które rada gminy do końca bieżącego roku musi podjąć. Poprosiła o zadawanie pytań do samego regulaminu.

Sekretarz Gminy – dodał, że ustawa nałożyła na gminy obowiązek uchwalenia tych uchwał, które są przedłożone w materiałach. Wojewoda wystosował pismo do wszystkich gmin zobowiązujące do przekazania do 4 stycznia 2013 r. informacji o tych uchwałach. Jeżeli takie uchwały nie zostaną podjęte lub podjęte uchwały zostaną uchylone to Wojewoda sam rozstrzygnie dane sprawy za gminę. Wtedy nikt nie będzie pytany - Wojewoda sam narzuci cenę odbioru odpadów.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Głos zabrał:

Sekretarz Gminy – powiedział, że poprzedni regulamin jest z 2006 r. i obowiązuje do dnia dzisiejszego.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, kto brał udział przy tworzeniu tego regulaminu ?

Pani Monika Bednarek – *inspektor UG* – odpowiedziała, że brała udział ona, pan wicewójt, pani radczyni.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, kto oprócz pani Bednarek był jeszcze na szkoleniu ?

Zastępca Wójta – odpowiedział, że prócz pani Bednarek był jeszcze on i informatyk.

Sekretarz Gminy – poinformował, że pan prezes Holdikom zobowiązał się dostarczyć wszystkim gminom odpowiednie materiały. Chodziło o to, żeby wszystkie gminy wchodzące w Regionalny Zakład Odbioru Odpadów miały zbliżone regulaminy, podobne rozwiązania prawne.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że ma kilka uwag, by uściślić regulamin, bo nie wszystko jest w nim ujęte. Na przykład w dziale II w punkcie 3 jest podana minimalna pojemność pojemnika. Czy w związku z tym te 120 litrów jest pojemnością sztywną, czy to jest wielkość minimalna ? Czy np. za 240 litrów będzie ta sama opłata, czy inna ? Ponadto zauważył, że w punkcie 3 nie pisze się nic o cmentarzach.

Zastępca Wójta – odpowiedział, że gmina obejmuje zamieszkałe posesje, nie obejmuje cmentarzy. Obiekty niezamieszkałe, typu szkoły, zakłady pracy będą musiały mieć indywidualne umowy tak jak to jest w tej chwili.

Radny Feliks Andrzejak – dodał, że taka wzmianka winna w tym miejscu regulaminu być.

Pani Monika Bednarek – *inspektor UG* – odpowiedziała, że to właśnie wynika z ustawy i nie można powielać przepisów.

Sekretarz Gminy – powiedział, że w poprzednim regulaminie były definicje – co to jest ustawa, nieruchomości, właściciel itd. Obecnie tego nie można powtarzać, ponieważ są zapisy w ustawie.

Zastępca Wójta – dodał, że był w tym regulaminie taki słowniczek znaczeń, ale to wszystko odrzucono.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że do segregacji odpadów były dawane za darmo odpowiedniego koloru worki. Tutaj się pisze o odpłatności.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – odpowiedziała, że – nie. Wyjaśniła, że w ustawie mówi się o tym, że właściciel sam musi wyposażyć posesję w pojemniki do zbierania odpadów.

Sekretarz Gminy – dodał, że jeżeli jest segregacja to worki również.

Zastępca Wójta – zauważył, że worek to też pojemnik.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że w dziale III regulaminu § 19 pkt 2 pisze się o odbiorze odpadów raz na dwa tygodnie. Do tej pory wystarczało raz w miesiącu, dlaczego to zmieniono ? Na wsi jest miejsce na kompostowniki i odpady organiczne można je magazynować. A jeśli jest segregacja to nie ma potrzeby, by dwa razy w miesiącu wywozić.

Sekretarz Gminy – zapytał – a co z popiołem ?

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że ma odbiór dwa razy w miesiącu i to jest za mało.

Zastępca Wójta – powiedział, że nie można różnicować gospodarstw. Na przykład w Gorzycach będzie co dwa tygodnie a w innych miejscowościach raz na cztery tygodnie. Takiego zróżnicowania nie można robić, ustawa zabrania tego.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – dopowiedziała, że ustawa i odrębna uchwała o sposobach prowadzenia tego systemu mówi o tym, że gmina za tą stawkę musi odebrać każdą ilość odpadów.

Sekretarz Gminy – dodał, że jeżeli wystawione będą trzy kubły to wszystkie trzy będą zabierane i nic więcej nie będzie płacone.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że § 22 mówi o wywozie odpadów płynnych, nie mówi się nic o przydomowych oczyszczalniach ścieków. Szambo wywozi się wtedy gdy jest zapelnione a oczyszczalnię tak jak producent reguluje, tj. np. raz na dwa lata wywóz odpadów z osadnika.

Wójt Gminy – powiedział, że przydomowe oczyszczalnie ścieków mają instrukcje obsługi i należy się do nich stosować.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że w tym regulaminie o tym nie ma mowy.

Sekretarz Gminy – zwrócił uwagę, że jest napisane – bezodpływowe, tzn. szambo. Nie rozsączanie – to nie jest oczyszczalnia.

Radny Feliks Andrzejak – powtórzył, że mówił o oczyszczalni ścieków przydomowej.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że w tym regulaminie nie ma żadnej regulacji, która by nakładała obowiązki.

Zastępca Wójta – powiedział, że miejscowości, z których wywożono dwa razy w miesiącu jest dużo - wymienił te miejscowości.

Radny Wiesław Płociennik – poruszył kwestię konsultacji społecznych i zdolności możliwości antycypowania co będzie w przyszłości. Otóż, na tablicy ogłoszeń 23 listopada ukazał się komunikat, który przewiduje jakie zarządzenie wyda pan wójt 3 grudnia. Druga sprawa to uwaga z konsultacji. Mówi ona o tym, że zapisy przedstawione

w regulaminie utrzymania czystości i porządku w gminie Ostrów są bardzo nieprecyzyjne. Faktycznie, on jest dobry, ale rzeczywiście nieprecyzyjny. Odniósł się do działu II – minimalna pojemność pojemników do zbierania zmieszanych odpadów komunalnych – jest napisane o pojemnościach a nie o pojemnikach. Czy to oznacza, że można kosz od prania postawić na 120 litrów? To też będzie pojemnik.

Zastępca Wójta – odparł, że – nie, ponieważ on musi być dostosowany do pojazdów.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – dodała, że jest o tym wyraźnie napisane w regulaminie.

Radny Wiesław Plóciennik – zaproponował dopisać „pojemników zgodnych z normą”.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – przytoczyła zapis – cyt. „...zamknięte pojemniki, metalowe lub plastikowe, spełniające wymagania polskich norm i przystosowane do urządzeń załadowniczych pojazdów, przeznaczone do zbierania zmieszanych odpadów komunalnych.”

Wójt Gminy – potwierdził, że ustawa nie jest doskonała. Lepiej byłoby, aby gmina zakupiła pojemniki oraz worki dla wszystkich mieszkańców albo firma, która by obsługiwała. Przestała, by wchodzić w grę dzierżawa jak do tej pory było, gdzie firma stawiała pojemnik i doliczała pieniądze za dzierżawę. Teraz pojemnik trzeba mieć na własność. Dotychczasowe pojemniki się zamortyzowały i pewnie będzie można je odkupić. Dodał, że wolałby, aby pojemniki były jednolite, np. z herbem gminy, ale nie zezwala na to ustawa. Pracownicy wywożący muszą pracować na odpowiednim sprzęcie, pojemniki muszą mieć uchwyty na samochód oraz kółeczka. Pojemnik 120 litrowy ma z reguły 40 kg śmieci.

Radny Wiesław Plóciennik – zapytał, czy skoro nie można monopolizować i gmina nie może zakupić pojemników to czy sołectwo nie mogłoby tego zrobić?

Wójt Gminy – odpowiedział, że – nie.

Sekretarz Gminy – zapytał dalej – za jakie pieniądze miałyby zakupić sołectwo? Czy ono miałyby dzierżawić mieszkańcom?

Wójt Gminy – zasugerował panu radnemu takie rozwiązanie, że na przykład grupa mieszkańców lub mieszkańcy zbierają się na zebraniu, akceptują pomysł i wspólnie zakupują pojemniki. W takiej sytuacji gmina do tego nie jest potrzebna.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że zasadnym byłoby zrobienie zebrania, bo jest wiele wątpliwości, ale pewnie jest już na to za późno. Ponadto przypomniał, że trzy miesiące temu była szeroka dyskusja, mówiono o tych sprawach i wówczas padła propozycja, by zwołać dodatkowe posiedzenie wszystkich komisji w celu przedyskutowania tematu, który wchodzi na najbliższą sesję. Komisji nie było. Następnie zapytał w kwestii kubłów, czy nie byłoby zasadne zrobienie spotkania z prezesami firm, które już obsługują mieszkańców i wspólne zajęcie stanowiska co z kubłem dotychczasowym. Czy każdy mieszkaniec ma chodzić indywidualnie do firmy i pytać co z kubłem? Kubły mają różny okres amortyzacji. Może te, które są dobre będzie można odkupić za symboliczne pieniądze. Oni się pozbędą problemu a mieszkaniec będzie go miał. Natomiast ci co ich do tej pory nie mają, będą musieli te kubły kupić. Ponadto zapytał, co z umowami, które do tej pory są? Czy wygasają z urzędu, czy każdy co ma podpisaną musi złożyć pisemne wypowiedzenie umowy? Radni mają wiedzę, ale 18 tysięcy mieszkańców w zasadzie nie wie jak to będzie funkcjonować.

Wójt Gminy – powiedział, że czasu było wystarczająco dużo, żeby się każdy zapoznał. Wszystko jest robione przy otwartej kurtynie. Pani Bednarek napisała do tych trzech firm, które obsługiwały gminę Ostrów i za chwilę będą odpowiedzi – co z umowami, czy trzeba wypowiadać, czy nie.

Pani Monika Bednarek – *inspektor UG* – poinformowała, że odpowiedź pisemna jest z firmy MZO. Była również telefoniczna rozmowa z firmą Eko-car z Raszkowa. Firma ta nie widzi możliwości, by umowy same się rozwiązały z mocy prawa – ludzie będą musieli sami je wypowiadać. Z kolei MZO twierdzi, że w I połowie roku sama zerwie umowy z mieszkańcami, którzy mają z nimi umowy. Mieszkaniec sam nie będzie musiał się fatygować.

Zastępca Wójta – dodał, że rozwiązanie tych umów nastąpi z trzymiesięcznym wypowiedzeniem.

Sekretarz Gminy – wtrącił mówiąc, że tuta jest dowolność. Ustawa nic nie narzuca.

Wójt Gminy – powiedział, że firmom narzucać nic nie można, niemniej można zasugerować propozycję pana radnego Trawińskiego odnośnie zatrzymania pojemników już używanych. Jeżeli pojemnik kosztuje 100 zł i jest przewidziany na użytkowanie 10-letnie a stoi i jest używany 6 lat to teoretycznie można by za 40 zł go odkupić. Oświadczył, że firma MZO będzie poproszona, żeby w taki sposób traktowała dotychczasowych swoich klientów, by im pozostawiła pojemniki. Wszystko zależałoby od ich stanu, czy nie są zniszczone. Takie pismo intencyjne może być wysłane lub pan prezes Strykowski zaproszony na sesję. Informacji dawanych jest dużo a komplikowanie sobie życia przez szczegółowe regulaminy nie jest dobre.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że to są podstawowe rzeczy jak wypowiedzenie umów, czy posiadanie pojemnika.

Zastępca Wójta - poinformował, że na kubły i pojemniki jest jeszcze trochę czasu dlatego, że jeszcze nie rozstrzygnięta się kwestia - jak robić uchwały o usługach dodatkowych. Być może tam będzie ta możliwość, że firma, która będzie robić wywozy będzie mogła komuś za złotówkę sprzedać pojemnik. Jeszcze jest dużo niejasności, są sprawy kwestionowane przez Marszałka i przez Wojewodę. Tak więc nie ma pośpiechu z tymi kubłami.

Pani Monika Bednarek – *inspektor UG* – poinformowała, że mieszkańcy o wszystkim zostaną poinformowani, bo od stycznia rozpocznie się kampania informacyjna. Dostaną ulotki z precyzyjnie opisanymi szczegółami typu – skąd wziąć pojemnik, co z umową, co grozi. Również będzie informacja o usługach dodatkowych. Nie jest to jeszcze doprecyzowane.

Sekretarz Gminy – powiedział, że ustawa jest tak nieprecyzyjna, że nawet kwestia wypowiedzenia umów nie jest jednoznacznie interpretowana przez prawników. Jedna połowa prawników mówi, że nie trzeba umów wypowiadać, druga połowa mówi, że trzeba wypowiadać. Dopóki nie będzie jakiegoś rozstrzygnięcia sądu to tak długo nikt nie będzie wiedział jak jest prawidłowo. Takich zapisów w tej ustawie jest dużo a trzeba iść do przodu, bo nikt nie przedłuży wejścia w życie tych przepisów.

Zastępca Wójta - dodał, że niektórzy prawnicy uważają, że nie wypowiedzenie umowy powoduje, że ktoś może mieć dwa razy naliczoną opłatę. Bo jeżeli firma przegra, z którą się miało umowę a wejdzie inna to tamta może kasować i ta. Pracownicy urzędu o tym wiedzą i mają rękę na pulsie - czekają na rozstrzygnięcia.

Wójt Gminy – powiedział, że spraw spornych jest dużo, urzędnicy o tym wiedzą. Nawet tworzony jest katalog usług dodatkowych. Na przykład jeśli pojemnik nie wystarcza to można w ramach usług dodatkowych wprowadzić drugi pojemnik – 120 litrowy – za pół ceny. Ponadto jak ktoś potrzebowałby duży kontener na gruz, czy inne nietypowe rzeczy co zdarzają się raz na jakiś czas to mógłby z tego skorzystać. Jednak nie bardzo można taki katalog stworzyć. Czekamy na rozstrzygnięcia.

Zastępca Wójta – w kwestii gruzu powiedział, że w regulaminie jest zapis iż gruz do 1 m³ w ciągu roku jest w proponowanej opłacie, czyli jest zaliczany do deklarowanego strumienia odpadów.

Radny Sylwester Klaskała – zwrócił uwagę na rozdział II § 5, chodzi o sprecyzowanie obowiązku sprzątnięcia śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z części nieruchomości służących do użytku publicznego. Pewna pani z Daniszyna udawała, że nie ma obowiązku sprzątnięcia chodnika, jeżeli chodnik od jej posesji oddziela pas zieleni.

Wójt Gminy – odpowiedział, że pani ta miała rację.

Sekretarz Gminy – wyjaśnił, że w tym przypadku chodnik nie graniczy z jej posesją, ale jeśli by graniczył to jest obowiązek sprzątnięcia chodnika.

Wójt Gminy – dodał, że jeżeli posesja graniczy bezpośrednio płotem z chodnikiem to trzeba sprzątać z chodnika. Takie są przepisy.

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że w takim razie część chodników będzie posprzątanym, część nie. Ponadto poinformował, że koszt pojemnika to 150-220 zł według cen internetowych.

Zastępca Wójta – powiedział, że w OBI jest za 100 zł.

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że ma jeszcze wątpliwości do § 20 rozdział 3 odnośnie informacji. Informacja internetowa w Biuletynie Informacji Publicznej jest nie do końca skuteczna, powinna być za pomocą ulotek odnośnie punktów segregacji, odbioru odpadów typu baterie, akumulatory. Nie wszyscy mają internet, czy znają się na internecie, więc w formie ulotek, informacji zwyczajowo przyjętych podawanych przez sołtysów byłoby najlepiej. Następnie odniósł się do kwestii przeterminowanych środków ochrony roślin, czy zaliczane są do chemikaliów? Ich nie ma dużo, ale bywają i gdzie je oddawać, bo normalne pojemniki po środkach ochrony roślin można zdać w punkcie zakupu – na to jest ustawa, ale co z przeterminowanymi? Oleje, folie rolnicze odbiera firma, o której kiedyś radni byli informowani tylko trzeba, by to upublicznić. Nie wiadomo jak będzie od 1-go lipca, czy firma ta dalej będzie odbierać, czy podlegać będzie innej ustawie.

Zastępca Wójta – w sprawie selektywnej zbiórki powiedział, że w myśl ustawy gmina jest zobowiązana do wyznaczenia co najmniej dwóch punktów.

Radny Sylwester Klaskała – wyjaśnił, że chodzi o skuteczniejsze i szersze informowanie mieszkańców o tych wszystkich rzeczach.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że za chwilę komisje mają głosować a konsultacje – jak powiedział pan sekretarz – trwają jeszcze jutro. Czy to się nie kłóci ze sobą?

Sekretarz Gminy – powiedział, że konsultacje gminne są długie, większość gmin zrobiło po 5 dni. Jeżeli stowarzyszenie chce zająć stanowisko to powinni się zebrać, więc dany czas musi być dłuższy. Czas dla osób fizycznych upłynął wczoraj.

Radny Sylwester Klaskała – zapytał, czy faktycznie duże miasta zaskarżyły całą tę ustawę ?

Zastępca Wójta – odpowiedział, że – tak.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że zaskarżyć można. Jedna gmina zaskarżyła, sprawa weszła do Trybunału, przedstawiciel gminy nie przyjechał na rozprawę i w związku z tym Trybunał sprawę odrzucił, ponieważ obecność przedstawiciela gminy jest obowiązkowa i szansa na wyjaśnienie wielu zapisów padła przez tą jedną gminę. A ta sprawa czekała półtora roku na rozprawę. Teraz chyba Inowrocław zaskarżył i jak to wejdzie do Trybunału za rok, półtora to będzie za późno. Wszystko będzie poukładane. Gminy się burzą, te które mają firmy komunalne i zajmowały się zbiórką, uważają za sprzeczny z Konstytucją zapis, że jest przetarg, ich firma przegrywa i muszą ją likwidować. Uważają, że to nie jest fair, bo władowano pieniądze w kubły, w śmieciarki, powstały bazy, kompostownie i inne rzeczy a teraz ich się pozbawi pracy.

Radny Stefan Matuszak – wtrącił mówiąc, że zaproponują konkurencyjną cenę i będą mieli robotę.

Radny Wiesław Plóciennik – zapytał, czy te konsultacje były po to, żeby były ? Czy poprawki nie będą głosowane ? Następnie odniósł się do § 27, który mówi, że wyprowadzanie psów na tereny publiczne może się odbywać wyłącznie na smyczy, a psy ras uznawanych za agresywne mogą być wyprowadzane - wyłącznie przez osoby pełnoletnie - na smyczy i w założonym kagańcu. Czy nie należałoby do ras psów uznawanych za agresywne dopisać i psów agresywnych, bo i jamnik może być agresywny. On ma taką naturę – atakuje ludzi i też powinien być w kagańcu.

Sekretarz Gminy – powiedział, że Kodeks wykroczeń nie rozróżnia w ogóle psów. Każdy pies ma być trzymany w ten sposób, żeby nie spowodował szkód.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że nie pisać ras psów agresywnych tylko psów agresywnych.

Zastępca Wójta – odpowiedział, że tak może być.

Sekretarz Gminy – dodał, że zapisu Kodeksu wykroczeń się nie zmieni.

Wójt Gminy – odparł, że zapewne regulamin można uszczegółowić. Obowiązują przepisy chroniące zwierzęta, że łańcuch nie powinien być krótszy jak 3 metry, że każdy pies powinien być przynajmniej 12 godzin na wybiegu, ale czy te przepisy są przestrzegane ? Dużo ludziom brakuje jeśli chodzi o ochronę zwierząt. Nie widać na wsi, aby psy wyprowadzane były na kagańcu.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że na wsi psy są bardzo dobrze chowane – 24 godziny na dobę biegają po drogach. Cały czas są wolne, pilnują wsi.

Radny Sylwester Klaskała – w sprawie ochrony zwierząt powiedział, że od 1-go stycznia wchodzi przepis unijny, który każdy rolnik musi spełnić, np. że sztuki powyżej 10 macior muszą być przechowywane w jednym stadzie, wspólnie, nie oddzielnie.

Wójt Gminy – odpowiedział, że rolnicy korzystają z dopłat unijnych. Podpisują dokumenty o dobro stanu zwierząt a faktycznie jak w oborach wygląda, każdy wie ?

Radny Sylwester Klaskała – wyjaśnił, że w tej chwili są kontrole i do tematu się ostro podchodzi.

Innych pytań, uwag nie było.

Komisje przystąpiły do głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu czystości i porządku na terenie gminy Ostrów Wielkopolski.

Głosowanie jawne nad projektem uchwały w ww. sprawie

- podczas głosowania obecnych było 15 radnych /doszedł radny Piotr Śniegowski/
- w głosowaniu wzięło udział 15 radnych
- za pozytywną opinią projektu uchwały głosowało 11 radnych
- wstrzymało się od głosu 4 radnych

O P I N I A Nr 111/2012 – komisje zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski.

Przewodniczący obrad – wskazał do rozpatrzenia projekt uchwały zamieszczony w podpunkcie c).

c) metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty

Przewodniczący obrad – poprosił pana wójta gminy o zabranie w tej sprawie głosu.

Wójt Gminy – wniósł autopoprawkę do przekazanego radnym projektu uchwały. Dodał, że chodzi o korektę błędu, który wynika z wyliczenia matematycznego - § 1. Zaproponował zmienić stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z 39,60 zł na 40 zł. Ponadto wykreślić te 10%, bo nie ma sensu podawać tego w procentach, bo mogą padać inne stawki i ciągle byłoby przeliczanie.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Henryk Kwiecień – powiedział, że w przypadku selekcji odpadów stawka – różnica 4 zł jest zbyt mała. Od lipca będzie potrzeba nie jednego pojemnika a trzech lub czterech, bo do tej pory były dostawane worki a teraz będą też worki albo dodatkowe pojemniki, które trzeba będzie w swoim zakresie kupić. W związku z tym zaproponował obniżyć selekcję w stosunku do pełnych o 20% to w jakimś stopniu zrekompensuje zakup tych pojemników. Czyli przy 40 zł minus 20% będzie to 32 zł.

Sekretarz Gminy – uznał te propozycję za rozsądną, bo trzeba ludzi czymś zdopingować, żeby prowadzili selekcję.

Radny Henryk Kwiecień – powiedział, że trzeba wziąć pod uwagę fakt iż mieszkańcy będą się zaopatrywali w pojemniki lub worki w swoim zakresie. Worek jest najtańszy.

Wójt Gminy – powiedział, że są to groszowe sprawy.

Radny Stefan Matuszak – zauważył, że nie do końca groszowe. Poprosił o podanie ceny worka.

Wójt Gminy – powiedział, że około 20 groszy.

Zastępca Wójta – odparł, że nawet nie 20 groszy. W MZO jakiś czas temu było w granicy 5 groszy.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że nie wierzy w taką cenę, bo zwykła reklamówka kosztuje więcej.

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że worek z folii propylenowej kosztuje 1-1,20 zł jak się kupuje pojedynczo.

Zastępca Wójta – dodał, że w sytuacji MZO być może były inne zasady. Przy zakupie indywidualnym może to być więcej – drożej. Niemniej Gmina będzie starać się, aby w przetargu na usługi dodatkowe, egzekwować o tego, który będzie ubiegał się o wywóz, żeby te worki również dostarczał.

Wójt Gminy – dopowiedział, że jak się stworzy taka możliwość to będzie to ujęte w przetargu, żeby ten co będzie obsługiwał - będzie dostarczał worki.

Dyskusja chaotyczna.

Sekretarz Gminy – powiedział, że niektórzy nawet podejrzewają, że niektóre firmy w przetargu zaoferują jako dodatkową rzecz – bezpłatne worki.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że dlatego w przetargu można to zawrzeć.

Wójt Gminy – odparł, że jeśli będzie taka możliwość.

Zastępca Wójta – oznajmił, że niska cena świadczy o tym, że z chwilą gdy wprowadzono selektywną zbiórkę zbierania śmieci cena się nie zmieniła a doszły koszty dostarczenia worków, wzrosła cena robocizny, potrzebni są ludzie do zbierania raz w miesiącu, samochód i trzeba segregować. Jest duży plus jeżeli chodzi o zakup worków. Dodał, że to nie są duże pieniądze.

Radny Stanisław Trawiński – odnosząc się do worków i segregacji zapytał, czy będzie to obwarowane, że muszą być stricte takie worki a nie inne?

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – odparła, że w regulaminie jest mowa o tym.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że zmierza do tego, że na przykład segregowane są plastiki, a mieszkamy w środowiskach wiejskich i dużo plastikowych worków jest po nawozie. Stwierdził, że mieszkaniec może wystawić plastiki w worku po nawozie, bo to też jest plastik. Następnie zapytał, czy to będzie odbierane, czy będzie zapis, że muszą być worki? Dodał, że w tej chwili była segregacja, ale musiała być w tych workach, które firma dostarczyła, innych nie zabierali.

Zastępca Wójta – odpowiedział, że muszą być to worki, które będą narzucone.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – poinformowała, że worki do szkła są z tworzywa sztucznego koloru zielonego, worki do papieru, metalu, tworzywa sztucznego, opakowań wielomateriałowych są z tworzywa sztucznego koloru żółtego. Dodała, że to jest dla posesji jednorodzinnych a zabudowa wielolokalowa ma pojemniki w takich samych kolorach.

Radny Henryk Kwiecień – powiedział, że w związku z tym, że będzie ogłaszany przetarg proponuje napisać w przetargu, że – prosimy i zastrzegamy sobie worki foliowe w cenie przetargu i w cenie wywożonych śmieci.

Zastępca Wójta – odparł, że jak będzie taka możliwość jako usługi dodatkowe.

Radny Henryk Kwiecień – powiedział, że jeśli się okaże, że ta atencja jest niemożliwa to trudno, ale jeśli będzie możliwa to ten, który wygra przetarg w Gminie Ostrów Wielkopolski gdzie jest 18 600 mieszkańców, nie licząc firm, cmentarzy, kościołów i innych jest 4233 pojemników. Stwierdził, że to jest duża ilość i będzie warto tej firmie wprowadzić worki w danym kolorze w cenie wywozu śmieci. Dodał, że gmina może postawić taki warunek i ktoś może na te warunki przystanie.

Zastępca Wójta – oznajmił, że ustawa mówi wyraźnie, że właściciel nieruchomości ma wyposażyć się sam. Następnie powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że jest to duże obciążenie dlatego szukana jest możliwość żeby tym ludziom pomóc. Pojawia się iskierka nadziei w usługach dodatkowych, ale na dzień dzisiejszy nie można jeszcze nic powiedzieć.

Radny Henryk Kwiecień – zapytał, czy jak będzie ogłaszany przetarg to można wpisać to jako dodatki?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że to się jeszcze wyjaśni. Dodał, że jest jeszcze „furtka” z drugiej strony i jest podejrzenie, że niektóre firmy to zaoferują w przetargu.

Radny Sylwester Klaskała – zapytał, czy mowa jest o pojemnikach i workach jako kompleksowe rozwiązanie?

Zastępca Wójta – odpowiedział, że między innymi tak.

Radny Wiesław Płóciennik – wracając do ceny powiedział, że w tej chwili ponad 70 % gospodarstw ma kosze. Na przykład Franklinów obsługuje firma MZO i KOSZ a cena jednego wywozu kształtuje w cenie około 16 zł.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – wtrąciła, że koszt wywozu w MZO wynosi 16,71 zł.

Radny Wiesław Płóciennik – kontynuując swoją wypowiedź powiedział, że dwie firmy obsługują, czyli co któreś domostwo. Przy 100 % wiadomo, że jest inna kalkulacja a w uchwale jest 18 zł, czyli jeszcze więcej niż jest.

Wolna dyskusja.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – poinformowała, że w materiałach, które radni otrzymali jest zawarta metodyka obliczeń, chodzi o wyjście na kwotę 39,60 zł. Tam są ujęte obecne realia, bo w ramach tej opłaty musi być wywóz, transport i unieszkodliwienie tych odpadów oraz tworzenie punktów zbiórki i obsługa administracyjna.

Radny Wiesław Płociennik – stwierdził, że wyjściowym poziomem był poziom, który obowiązuje obecnie, czyli maksymalnie 80 % mieszkańców.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – dodała, że przy założeniu, że będzie z posesji zabierany jeden pojemnik dwa razy w miesiącu a wiadomo, że posesja może wystawić pojemników więcej.

Zastępca Wójta – oznajmił, że ta opłata ma sfinansować cały system odbierania odpadów, np. również wielkogabaryty.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – dodała, że również koszty egzekucyjne.

Zastępca Wójta – odparł, że jest to rozpisane w materiałach. Następnie poinformował, że w programie planu gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego Gmina Ostrów Wielkopolski jest w rejonie dziewiątym. Nie wiadomo dokładnie jak będzie to egzekwowane, bo gmina musi robić sprawozdania, z których będzie wynikać ile z gminy będzie odstawianych odpadów. W tym rejonie dziewiątym to 316 kg jeden mieszkaniec powinien wyprodukować śmieci. Stwierdził, że gdyby tak było, to gmina mając 18 664 mieszkańców przez cały rok musiałaby odstawiać 5 897 824 kg śmieci, czyli 5 897 ton. Przy założeniu, że gmina robiłaby to w systemie – jeden wywóz na dwa tygodnie, pojemnik 120 litrów mieszczący około 40 kg – to po wymnożeniu i tak jest mniej odpadów niż wymaga plan. Nie wiadomo, czy wtedy gmina dostanie karę za różnice. Następnie oznajmił, że odstawiając odpady na składowisko do każdej tony jest naliczana opłata marszałkowska, w tej chwili wynosi 160 zł. Przy 40 kg pojemnikach wychodzi, że 25 pojemników tj. tona. Jeżeli jest 160 zł za opłatę marszałkowską to w cenie jednego pojemnika 6,40 zł kosztuje opłata marszałkowska, a resztę to jest opłata za składowanie i koszty wywozu. Dodał, że o tym należy pamiętać. Nie wiadomo, jak to rzeczywiście będzie wyglądało ze strony Urzędu Wojewódzkiego, ale wiadome jest to, że mówi się o naliczaniu kar. W ustawie narzuca się gminie obowiązek robienia sprawozdań, które co kwartał muszą dotrzeć do Urzędu Wojewódzkiego. Każdy samochód zbierający w gminie odpady będzie ważony przy wjeździe, czyli obraz tego, jaki strumień odpadów z gminy płynie na wysypisko będzie wiadomy.

Sekretarz Gminy – powiedział, że iluzją jest to, że 100 % ludzi będzie płacić. Jeżeli gmina na początku przekroczy 80 % to będzie bardzo dużo. Następnie oznajmił, że jest bardzo skomplikowana procedura egzekucyjna, bo jest według ordynacji podatkowej, czyli będzie trzeba wszczynać postępowanie, wydawać decyzje, ustalać stawkę – będzie z tym masę roboty. Gmina ma ustalony poziom ile powinno być odpadów komunalnych. Jeżeli gmina tego strumienia odpadów nie wygeneruje, czyli nie zbierze po 5 897 ton a na przykład zbierze 4 500 ton to kwota kary do zapłaty będzie wynosić 1 300 razy 260 zł. poinformował, że trzeba jeszcze spełnić poziom recyklingu i poziom odbioru masy odpadów. Dodał, że w sumie są trzy rzeczy, które trzeba spełniać pod groźbą kar. Jeżeli gmina 1 lipca nie uruchomi tego systemu to wójt ma na wstępie dla gminy karę w wysokości 50 000,00 zł. Może być tak prozaicznie, że zostanie zrobiony przetarg, przegrane firmy zaczną odwoływać się do sądu, sprawa będzie się wlec, są nie rozstrzygną przed 1 lipca i w tym przypadku Wójt i tak ma karę.

Wójt Gminy – powiedział, że jest przyjęte założenie, że wywóz odpadów będzie odbywał się co 2 tygodnie, to jest dokładnie 2,33 razy w miesiącu, czyli 26 wywozów do roku. Biorąc pod uwagę to, jaki ma być strumień odpadów w planie wojewódzkim to kara wyniosłaby około 250 000,00 zł. Dodał, że ma nadzieję iż odpady segregowane będą zaliczane do tego strumienia, będą coś ważyć i będą zaświadczenia o ilości ton z odpadów segregowanych. Dzięki temu można by uniknąć kar. Dlatego jest skłonny do tego, aby nie zagęszczać wywozu

tylko wywozić odpady raz na dwa tygodnie. Wiadomo, że z pojemników 120 litrowych w skali roku braknie 1495 ton, ale zostanie to ubierane w segregacji.

Zastępca Wójta – poinformował, że im segregacja jest głębsza tym ogólna liczba odpadów spada. Jest to wyliczone tak, że promuje się gminy, które będą robić szerszą segregację. Następnie poprosił o zwrócenie uwagi na dużą płachtę, która pokazuje ile jest gospodarstw jednoosobowych, dwuosobowych, kilkuosobowych. Są również takie gospodarstwa, gdzie jest 18 osób. Dodał, że nie ma systemu sprawiedliwego. Jest pewna grupa ludzi, którym wystarczyłby jeden pojemnik, ale z praktyki wygląda to tak, że jeżeli posiada się pojemnik to się do niego wrzuca a jeżeli nie, to stosuje się różne metody żeby pozbyć się śmieci.

Radny Tomasz Czuba – zapytał, czy wywóz wielkogabarytów jest wliczony w tą kwotę?

Zastępca Wójta – odpowiedział, że tak. Następnie powiedział, że wielkogabaryty są też zaliczane do selektywnej zbiórki. Poinformował, wzorem lat ubiegłych będzie narzucone w specyfikacji to, że ta firma która wygra przetarg będzie musiała przynajmniej raz w roku objechać wszystkie miejscowości według harmonogramu ustalonego z gminą oraz sołtysami i zbierać wielkogabaryty. Będą również zagwarantowane dwa punkty zbiórki selektywnej, gdzie będzie można odwieźć np. telewizory, komputery, lodówki itd. Dodał, że to też jest w tej cenie zawarte.

Wójt Gminy – powiedział, że nie ma złotego środka. Gdyby była doliczona na przykład ilość kilogramów na osobę z produkcji odpadów, biorąc pod uwagę to, ile będzie zbierane odpadów przy założeniu, że 40 kg będzie ważył jeden pojemnik 120 litrowy to przy trzech osobach więcej ludzie produkują śmieci niż im się opłaci. Niestety przy jednoosobowych lub dwuosobowych gospodarstwach domowych ci ludzie będą pokrzywdzeni. Będą składać się na rodziny większe, wielopokoleniowe czy wielodzietne. Z tabel, które przygotowali pracownicy wynika, że 20 % to są małe rodziny a 80 % te większe. Dodał, że jest za większymi rodzinami.

Radny Tomasz Czuba – zapytał, co z gospodarstwami gdzie ktoś wyjechał na przykład do Irlandii, Anglii i dom stoi pusty a są tam zameldowani ludzie?

Zastępca Wójta – poinformował, że składana jest deklaracja odnośnie posesji zamieszkałych.

Sekretarz Gminy – wyjaśnił, że dana osoba składa deklaracje, którą zawsze może zmienić i nic się nikomu nie narzuca. Tak samo jak jest w podatkach przy kupowaniu i sprzedawaniu gruntu - składa się deklarację.

Wójt Gminy – zwrócił uwagę na ważny aspekt dotyczący Urzędu Gminy i mieszkańców, że w przypadku wyboru naliczania opłat od gospodarstwa domowego jest jak najmniej zamieszkania. Ludzie zmieniają adres zamieszkania a gospodarstwo domowe przeważnie trwa. Rzadko jest tak, że gospodarstwo domowe likwiduje się zupełnie. W przypadku wyboru naliczania opłat od mieszkańca, to na przykład w miejscowości Chruszczyny dwoje ludzi weźmie ślub i jedna osoba wyjdzie z domu i pójdzie do drugiego, to w tym przypadku są już konieczne zmiany, bo w jednym domu trzeba zmniejszyć liczbę zamieszkałych osób a w drugim domu trzeba tę liczbę powiększyć, co wiąże się z wypełnianiem dokumentów i załatwianiem. Przy wyborze naliczania opłat od gospodarstwa domowego tego nie będzie, bo gospodarstwa domowe nadal będą gospodarstwami domowymi.

Radny Stefan Matuszak – oznajmił, że zgadza się z wypowiedzią Wójta Gminy, bo wie jakie jest zamieszkanie w tej chwili w Kaliszu, gdzie proponowane jest naliczanie opłat od

mieszkańca i zaczyna się temat, czy od zameldowanego czy od mieszkańca. Każdy właściciel musi deklarować ile osób u niego na stałe przebywa. Stwierdził, że to jest bez sensu, bo ma w domu zameldowanych 7 osób, gdzie 3 osoby cały czas przebywają gdzie indziej. Stwierdził, że opłata od gospodarstwa jest najkorzystniejsza.

Sekretarz Gminy – poinformował, że w Gdańsku dla Urzędu jest dobre rozwiązanie, ale jest to absurd, bo wprowadzili takie coś, że opłatę trzeba wnieść w lipcu za cały rok w kwocie ponad 200 zł.

Radny Sylwester Kłaskala – powiedział, że najpierw jest ustalana cena, potem jest ogłaszany przetarg a jak braknie pieniędzy to gmina musi dopłacać.

Zastępca Wójta – odparł, że gmina musi dopłacać.

Radny Sylwester Kłaskala – zapytał, co w sytuacji jeśli zostaną pieniądze?

Zastępca Wójta – odpowiedział, że w takim przypadku wszystkie pieniądze mają być przeznaczone na cele związane z gospodarką odpadami.

Sekretarz Gminy – odparł, że nie wierzy iż zostaną pieniądze.

Radny Stanisław Trawiński – zapytał, czy opłata może być zbierana przez sołtysów przy podatku, czy będzie można wpłacać w Urzędzie Gminy w kasie?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że sołtysi zbierać nie mogą. Opłatę będzie można uiszczać na konto lub w kasie Urzędu Gminy. Dodał, że każdy obywatel będzie miał założone małe konto i jak ktoś zapomni numer konta to nie może np. wziąć numeru konta od sąsiada i iść zapłacić. Inkasenci nie mogą zbierać tej opłaty, ustawa nie przewidziała takiej możliwości.

Pani Monika Bednarek – *inspektor UG* – powiedziała, że po zebraniu deklaracji od mieszkańców planuje się skierować do każdego mieszkańca pismo z informacją, że zadeklarował daną kwotę, którą musi w danych terminach wpłacać na wskazane konto w Urzędzie Gminy bezpłatnie.

Radny Wojciech Hądzal – zapytał, co jeśli mieszkaniec na tą kwotę się nie zgodzi?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że mieszkaniec sam deklaruje kwotę.

Pani Monika Bednarek – *inspektor UG* – wyjaśniła, że we wzorze deklaracji w punkcie g) jest metodyka obliczania, zaznacza się ile na nieruchomości jest gospodarstw domowych mnoży się to razy stawkę (w zależności czy będzie segregacja czy nie) i daje to kwotę, którą deklaruje się żeby płacić.

Radny Henryk Kwiecień – zapytał, kto będzie płacił za tych, którzy nadal będą wyrzucać śmieci do lasu i do rowu?

Zastępca Wójta – odparł, że ten system, ma spowodować to, że takich sytuacji nie będzie.

Radny Henryk Kwiecień – powiedział, że nie wierzy w to, bo w gospodarstwie gdzie jest 4-7 mieszkańców jeden pojemnik na dwa tygodnie nie wystarczy.

Sekretarz Gminy – oznajmił, że mieszkaniec nie musi dodatkowo płacić a będzie miał zabrane wszystkie śmieci.

Zastępca Wójta – dodał, że jak ktoś wystawi trzy pojemniki to tyle muszą zabrać.

Radny Henryk Kwiecień – powiedział, że do te pory jest tak, że te śmieci, które nie mieszczą się w pojemniku nie są zabierane.

Wolna dyskusja.

Radny Henryk Kwiecień – zapytał, czy jak ma pojemnik 240 litrów to też płaci 36 zł?

Pani Monika Bednarek – *inspektor UG* – odpowiedziała, że tak.

Zastępca Wójta – wyjaśnił, że to jest taka sytuacja jak wprowadzono segregację. Z początku jak ludzie dostali worki to zaczęli czyścić spizarnie, wykładali słoiki oraz to, co do tej pory było magazynowane. W pierwszych dwóch-trzech miesiącach rzeczywiście sortownie były zasypane ale to się wyczyści. Stwierdził, że tak samo będzie z tymi śmieciami. Następnie powiedział, że wiadomo iż w gospodarstwach gdzie są piece na miał w okresie zimowym jest bardzo dużo popiołu. Ludzie sobie to przyzują, bo jeden pojemnik nie starcza. W tej chwili można wyposażyć się w dodatkowy pojemnik.

Radny Wojciech Hądzel – stwierdził, że po co ma się wyposażać w drugi pojemnik skoro przyjedzie śmieciarka, opróżni pojemnik i można wsypać kolejne śmieci żeby zabrali.

Zastępca Wójta – odparł, że jeśli będą czekać i będą życzliwi. Dodał, że będzie harmonogram.

Wolna dyskusja.

Zastępca Wójta – poinformował, że MZO ma nowe samochody wyposażone w kamery, także nie wezmą nawet dodatkowego pojemnika. Dyspozytor o każdej porze dnia wie, gdzie są i co robią pracownicy.

Wolna dyskusja.

Radny Ryszard Adamek oraz radna Janina Smętek opuścili posiedzenie Komisji. Od tej pory Komisja obradowała w składzie 13 radnych.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie poprawki do projektu uchwały w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.

Głosowanie jawne nad poprawkami do projektu uchwały w ww. sprawie

- podczas głosowania obecnych było 13 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 13 radnych
- za przyjęciem poprawek do projektu uchwały głosowało 12 radnych
- wstrzymał się od głosu 1 radny

Następnie Komisje przystąpiły do głosowania nad opinią całego projektu uchwały z przyjętymi poprawkami.

Radny Ryszard Adamek wrócił na posiedzenie Komisji. Od tej pory Komisja obradowała w składzie 14 radnych.

Głosowanie jawne nad opinią projektu uchwały w ww. sprawie z poprawkami

- podczas głosowania obecnych było 14 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 14 radnych
- za pozytywną opinią projektu uchwały wraz z poprawkami głosowało 12 radnych
- wstrzymało się od głosu 2 radnych

O P I N I A Nr 115/2012 – komisje zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie **metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia wysokości tej opłaty.**

Przewodniczący obrad – wskazał do rozpatrzenia projekt uchwały zamieszczony w podpunkcie d).

d) terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie gminy Ostrów Wielkopolski

Przewodniczący obrad – poprosił panią Monikę Bednarek inspektor UG o zabranie w tej sprawie głosu.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – oznajmiła, że termin był omawiany powyżej, częstotliwość wynika z regulaminu a tryb uiszczania opłaty jest taki, że opłaty dokonuje się w urzędzie Gminy bądź przelewem lub pocztą na wskazany rachunek bankowy.

Zastępca Wójta – dodał, że jest to wymóg i musi być uchwalona taka uchwała.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Wójt Gminy – zwrócił uwagę na to, że niektórzy sołtysi sugerowali, aby zmienić tą datę terminu uiszczania opłaty – do 15 dnia każdego miesiąca, bo pokrywa się z opłatami podatku i obawiają się, że jak ludzie pojedą do Urzędu Gminy płacić za śmieci to od razu opłacą podatek i sołtysi nie będą mieli swojej pracy.

Radny Wiesław Płóciennik – stwierdził, że to jeszcze gorzej, bo raz trzeba jechać zapłacić do Urzędu Gminy śmieci a drugi raz do sołtysa zapłacić podatek.

Wójt Gminy – oznajmił, że nie wnosi o zmianę tylko przypomina, że była taka propozycja.

Sekretarz Gminy – poinformował, że na ostatniej sesji Pan Krawczyk – mieszkaniec wsi Wysocko Wielkie – zabierał w tej sprawie głos.

Radny Sylwester Klaskala – powiedział, że należałoby rozważyć taką możliwość, aby sołtysi robili to w ramach inkaso, żeby zmieniły się przepisy.

Sekretarz Gminy – odparł, że nie ma na to szans.

Wolna dyskusja.

Radny Tomasz Czuba – zapytał, czy można tą opłatę doliczyć do podatku?

Wolna dyskusja.

Wójt Gminy – oznajmił, że nie wnosi o zmianę uchwały, bo ją zaproponował ale chodzi o rozważenie tej kwestii. Dodał, że zgadza się z radnym, że nie ma sensu kazać co 5 dni przyjeżdżać z opłatami. Stwierdził, że lepiej jak te opłaty będą w jednym terminie.

Radny Stefan Matuszak – stwierdził, że jak będzie termin opłaty do dnia 13 każdego miesiąca to i tak wtedy będą płacić za podatek.

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że najlepiej byłoby tak, jak mówi radny Tomasz Czuba – doliczyć do części składowej podatku jako części ekologicznej i opłata co kwartał.

Sekretarz Gminy – poinformował, że niektóre gminy chciały to wprowadzić i Sąd Administracyjny stwierdził, że to nie jest możliwe.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że dąży się do tego żeby umniejszyć pieniądze wpływające do gminy, bo będą płacone prowizje od tego w tym układzie.

Radny Henryk Kwiecień – stwierdził, że mieszkańcy powinni decydować o tym, gdzie chcą płacić.

Wolna dyskusja.

Radny Ryszard Ryfa – powiedział, że jak będą gotowe książeczki, gotowy druk wypisany od mieszkańców, to co szkodzi sołtysowi jak będzie jechał z podatkiem zapłacić za śmieci bez dodatkowej opłaty(...).

Radny Sylwester Klaskała – stwierdził, że problem jest dla ludzi starszych, dla młodych nie ma problemu. Dla starszych osób będzie problemem dotrzeć co miesiąc do Ostrowa Wielkopolskiego i będą musieli płacić z góry.

Wolna dyskusja.

Radny Wojciech Hądzek opuścił posiedzenie Komisji. Od tej pory Komisja obradowała w składzie 13 radnych.

Nikt inny nie zabrał głosu.

Komisje przystąpiły do głosowania nad projektem uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie gminy Ostrów Wielkopolski.

Głosowanie jawne nad projektem uchwały w ww. sprawie

- podczas głosowania obecnych było 13 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 13 radnych
- za pozytywną opinią projektu uchwały głosowało 13 radnych

O P I N I A Nr 110/2012 – komisje zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie gminy Ostrów Wielkopolski.

Przewodniczący obrad – wskazał do rozpatrzenia projekt uchwały zamieszczony w podpunkcie e).

e) sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie zagospodarowania i odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości położonych na terenie gminy Ostrów Wielkopolski

Przewodniczący obrad – poprosił Panią Monikę Bednarek inspektor UG o zabranie w tej sprawie głosu.

Pani Monika Bednarek – inspektor UG – powiedziała, że ta uchwała jest przeniesiona z regulaminu, bo są w niej ujęte wszystkie założenia regulaminu. W uchwale tej musi być określona jaka ilość odpadów będzie odbierana za tą opłatę, jaka częstotliwość i gdzie mieszkańcy mogą odpady selektywne przekazywać.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

Nikt nie zabrał głosu.

Komisje przystąpiły do głosowania nad projektem uchwały w sprawie sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie zagospodarowania i odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości położonych na terenie gminy Ostrów Wielkopolski.

Głosowanie jawne nad projektem uchwały w ww. sprawie

- podczas głosowania obecnych było 13 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 13 radnych
- za pozytywną opinią projektu uchwały głosowało 13 radnych

O P I N I A Nr 114/2012 – komisje zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie **sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie zagospodarowania i odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości położonych na terenie gminy Ostrów Wielkopolski.**

Przewodniczący obrad – wskazał do rozpatrzenia projekt uchwały zamieszczony w podpunkcie f).

f) wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz terminu i miejsca składania deklaracji przez właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy

Przewodniczący obrad – poprosił Wójta Gminy o zabranie w tej sprawie głosu.

Wójt Gminy – oznajmił, że wnosi autopoprawkę do tego projektu uchwały. W załączniku Nr 1 na ostatniej stronie w punkcie I gdzie jest podpis i oświadczenie składającego deklarację zaproponował, aby został tylko podpis składającego deklarację a cały ten zapis - „Oświadczam, że jestem...” skreślić, bo podobno jest to wbrew prawu. Wyjaśnił, że w punkcie I byłaby miejscowość, data i podpis składającego deklarację. Następnie zaproponował w punkcie G dopisanie do nazwy – „oświadczenie o ilości gospodarstw domowych”.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Wiesław Płóciennik – dodał, że musi być też poprawiona stawka.

Wójt Gminy – powiedział, że wszystko musi być dostosowane do wcześniejszych uchwał. Następnie wyjaśnił, że bywa tak, że w jednym domu mieszkają rodzice i dzieci, ale chcą wszystkie usługi osobno płacić. Takie przypadki pewnie też są w gminie, że mają podliczniki i śmieci też będą mieć oddzielnie – to oświadczą w tym dokumencie.

Sekretarz Gminy – powiedział, że stanowisko wojewody nie dziwi, bo w swoim czasie jak były ustalane deklaracje podatkowe to też wojewoda kwestionował je wszystkim. Gmina wprowadziła zamiast tego zapisu – „Oświadczam, że jestem świadom odpowiedzialności karnej z art. 233...” zapis – „Oświadczam, że podane przeze mnie dane są zgodne z prawdą” i taki zapis w 2011 roku wojewoda puścił.

Wolna dyskusja.

Radny Sylwester Klaskała – zapytał, co będzie jak zadeklaruje, że ma jedno gospodarstwo domowe a w opiece społecznej zadeklaruje, że ma dwa gospodarstwa domowe?

Zastępca Wójta – odpowiedział, że będzie weryfikacja.

Sekretarz Gminy – poinformował, że według ordynacji, czyli trzeba zawiadomić, że jest niezgodność lub złożona deklaracja budzi wątpliwości następnie jest zawiadomienie o wszczęciu postępowania i procedura trwa do wydania decyzji. Następnie powiedział, że jakby ludzie nie płacili lub nie złożyli deklaracji to będzie bardzo czasochłonne zanim dojdzie się do wyegzekwowania tej kwoty. Od decyzji można się odwoływać do Samorządowego kolegium Odwoławczego, od wyroku SKO można wnosić skargę do Sądu.

Wójt Gminy – odnosząc się do oświadczeń deklaracji powiedział, że była dyskusja nad tym, jak te oświadczenia dostarczyć mieszkańcom. Ustalono, że część tych oświadczeń może nie wrócić. Jest grupa młodych ludzi, która dwa lata temu uczestniczyła w Narodowym Spisie Powszechnym i być może ściągnię się tych młodych ludzi, ustali płacę i wyśle ich w teren żeby pomogli wypełnić mieszkańcom oświadczenia i od razu je zabrać.

Radny Sylwester Klaskała – zaproponował, aby zajęło się tym dwóch stażystów.

Wójt Gminy – stwierdził, że staże będą za późno.

Zastępca Wójta – oznajmił, że w regulaminie napisane jest, że do końca lutego.

Wolna dyskusja.

Pani Monika Bednarek – *inspektor UG* – wyjaśniła, że te osoby pomogą wypełnić deklaracje i od razu je zbiorą. Będzie pewność, że te deklaracje spłyną do Urzędu Gminy. W gminie jest 4233 gospodarstw, a jak spłynie 2000 deklaracji to na pozostałe Urząd będzie musiał wydać decyzje.

Wójt Gminy – odparł, że lepiej wydać trochę pieniędzy do przodu i załatwić to tak, żeby mieć te papiery w komplecie.

Wolna dyskusja.

Przewodniczący obrad poddał pod głosowanie poprawki do projektu uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz terminu i miejsca składania deklaracji przez właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy.

Głosowanie jawne nad poprawkami do projektu uchwały w ww. sprawie

- podczas głosowania obecnych było 13 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 13 radnych
- za przyjęciem poprawek do projektu uchwały głosowało 13 radnych

Następnie Komisje przystąpiły do głosowania nad opinią całego projektu uchwały z przyjętymi poprawkami.

Głosowanie jawne nad opinią projektu uchwały w ww. sprawie z poprawkami

- podczas głosowania obecnych było 13 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 13 radnych
- za pozytywną opinią projektu uchwały wraz z poprawkami głosowało 13 radnych

OPINIA Nr 118/2012 – komisje zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz terminu i miejsca składania deklaracji przez właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy.

Ad 4 - Wolne głosy i wnioski

W wolnych głosach i wnioskach głos zabrali:

Radny Wiesław Płóciennik – w imieniu Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” poprosił o informacje o realizacji inwestycji orlika w Wysocku Wielkim, ponieważ okazuje się, że mieszkańcy Wysocka Wielkiego wiedzą więcej za pośrednictwem rady sołectkiej niż radni Gminy Ostrów Wielkopolski. Stwierdził, że Rada Gminy jest organem stanowiącym i kontrolnym i prosi o przedstawienie na komisji informacji w tej sprawie.

Wójt Gminy – poinformował, że inwestycja powinna być już zakończona, umowa była podpisana do 23 października. Nie jest zakończona inwestycja, naliczane są kary. Pierwsza faktura z naliczonymi karami na ponad 100 000 zł już poszła do ubezpieczyciela. Oznajmił, że firma, która wygrała przetarg w między czasie zmieniła właściciela i poinformowała, że jednak chciałaby kontynuować tą inwestycję. 19 grudnia ma się odbyć spotkanie z tą firmą, ponieważ zasięgając o opinię radców prawnych, rozstrzygnięcia sądów itd. najlepiej by było żeby ta firma za tą kwotę ryczałtową, którą wygrała w przetargu skończyła tą inwestycję. 19 grudnia odbędzie się rozmowa z projektantem, inspektorami nadzoru, miejscowym radnym – wiceprzewodniczącym, oraz pracownikami odpowiedzialnymi za realizację tej inwestycji. Następnie powiedział, że dobra wiadomość tego całego zamieszania jest taka, że ta inwestycja jest zaawansowana w znacznym stopniu i gmina otrzyma z Ministerstwa prawie 500 000,00 zł w terminie. Została napisana prośba do Ministerstwa o przedłużenie, realizacja faktur musiała być do 30 listopada i tak te faktury są wystawione. Gmina dostała zgodę do końca maja na dokończenie tej inwestycji. Ta firma wygrała 9 przetargów na budowę orlików w całej Polsce. Budowa orlika w Gminie Ostrów Wielkopolski jest najbardziej zaawansowana, 7 orlików jest nie zrobionych do te pory. Firma ta, rok wcześniej wygrała 11 przetargów i miała pozytywne opinie, wszystkie wykonała bardzo dobrze. Nie wiadomo co się stało w tym roku, w każdym bądź razie niektórzy burmistrzowie wzięli firmy adwokackie, jeżdżą do Ministerstwa, stopień zaawansowania jest tak mały, że nie mogą przede wszystkim rozliczyć dotacji Ministra. Liczyli na to, że będzie to przełożone w budżecie państwa na przyszły rok, ale niestety tak nie będzie. Gmina Ostrów Wielkopolski jest o tyle w dobrej sytuacji, że uda się rozliczyć dotację zewnętrzną. Poinformował, że są dwie drogi postępowania, pierwsza z nich polega na zerwaniu umowy, nic się nie dzieje, są dalej naliczane kary, rozliczana jest budowa do stopnia zaawansowania, po przeniesieniu

niewykorzystanych środków na wiosnę wylaniana jest nowa firma. Druga droga polega na tym, że w jakiś cywilizowany sposób kończona jest budowa. Następnie oznajmił, że takie firmy korzystają z wielu podwykonawców, przetarg był rozstrzygnięty ryczałtowo. Firma ta chciała przekazać gminie cesję na podwykonawców, które by przewyższały umowę ryczałtową a gmina nie mogła się na to zgodzić, ponieważ nie ma takiej sytuacji, że gmina będzie dopłacać więcej pieniędzy. Dodał, że ma nadzieje, iż to wszystko dobrze się skończy, orlik zapowiada się na bardzo ładny obiekt, wszystko jest z najwyższej półki. Stwierdził, że firma być może źle wyceniła prace i swoje możliwości. Poinformował, że po spotkaniu, które odbędzie się 19 grudnia przekaże następne informacje. Oznajmił, że jeżeli ktoś z Klubu Radnych Niezależnych „Pamięć” chciałby być na tym spotkaniu to zaprasza.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że jest 1 350 000,00 zł, a wójt mówił o większych kwotach do podwykonawców. Oznajmił, że rozumie iż firma, która wygrała przetarg w ogóle nie robiła tylko miała umowy z podwykonawcami. Następnie zapytał, czy gmina podpisywała cesje z podwykonawcami, że im płaci?

Wójt Gminy – wyjaśnił, że gmina część cesji podpisała. Firma przygotowała harmonogram np. oświetlenie zewnętrzne będzie kosztowało np. 120 000,00 zł i była cesja z podwykonawcą na tą kwotę (...). W pewnym momencie - szczególnie dotyczy to sztucznych nawierzchni, granulatu i trawy – wyszło tak, że w harmonogramie firmy kwota łączna wynosiła ponad 300 000,00 zł a cesję chcieli podpisać na kwotę ponad 500 000,00 zł i gmina nie mogła do tego dopuścić.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że jeżeli firma wygrała przetarg na określoną kwotę i na cały zakres prac, to jak gmina może podpisywać na (...).

Wójt Gminy – zwracając się do radnego Stanisława Trawińskiego odparł, że gmina może podpisywać cesje, bo główna firma o tym decyduje. Następnie powiedział – cyt. „ Ja się nie muszę nawet na tym znać, bo ona wygrała ryczałtowo, a że ona może powiedzieć – pan za zrobienie boiska, pana firma dostanie taką i taką kwotę – Ja nie wiem, czy to jest dobrze czy źle, bo oni mają takie prawo, że mogą brać podwykonawców i płacić im umowne pieniądze. Mogą być takie sytuacje, że pewno więcej jakiejś firmie mogą niż to wynikało by z kosztorysu zapłacić a jakiejś mniej. Zależy jakich tych podwykonawców znajdą i za ile się tam umówią. Nas interesuje kwota końcowa ryczałtowa, kwota brutto ryczałtowa jaka była do przetargu, nie chcemy więcej zapłacić tylko tą kwotę ryczałtową, bo z resztą prawo nam nie zezwala na to żebyśmy więcej płacili”.

Radny Stanisław Trawiński – odparł, że Pan Wójt powiedział, że ta firma w przeciągu miesiąca wygrała 9 przetargów w całej Polsce na budowę orlików. Stwierdził, że jest to fizycznie niemożliwe, żeby się po prostu z tych umów wywiązała. Kapitał założycielski to jest 10 000,00 zł – to jest dwóch panów po 5 000 zł, a oni podpisują umowy i startują w przetargu pewnie na 13 000 000,00 zł. Zapytał, czy to jest weryfikowane?

Wójt Gminy – wyjaśnił, że gmina posiada dokumenty świadczące o tym, że tą firmę – spółka z o.o. kupiła spółka akcyjna, która przysłała do Urzędu Gminy bilans handlowy, że za zeszły rok miała ponad 2 000 000,00 zł zysku. Obecnie siedziba mieści się w Poznaniu, a wcześniej była w Bielsku Białej i Warszawie.

Radny Wiesław Płóciennik – oznajmił, że w KRS nadal firma ta jest zarejestrowana jako spółka dwóch osób o kapitale założycielskim w wysokości po 5 000 zł.